

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, wydanym w sprawie z wniosku A. P. z udziałem I. R. i J. P. o zmianę postanowienia spadkowego z dnia 6 kwietnia 1993 r. zapadłego w sprawie V Ns II 578/93 Sądu Rejonowego w Łodzi o stwierdzenie nabycia spadku po L. P., oddalił wnioski i ustalił, że uczestnicy postępowania ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd I instancji ustalił, że w testamencie własnoręcznym z dnia 1 lutego 1988 r. L. P. wskazała, iż mieszkanie położone w Ł. przy ul (...) zapisuje wnuczce I. P. i czyni ją jedyną spadkobierczynią tego mieszkania, a następnie nie zmieniła ani nie odwołała swojej woli; w dniu 10 kwietnia 1989 r. natomiast zmarła, pozostawiając dwóch synów J. P. i A. P.. Wnioskiem z dnia 26 marca 1993 r. I. P. (obecnie R.) wystąpiła do Sądu Rejonowego w Łodzi o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej, a jako uczestników postępowania wskazała A. P. i J. P.. Na rozprawie w dniu 6 kwietnia 1993 r. uczestnik A. P. złożył zapewnienie spadkowe, w ramach którego zeznał, że w skład spadku po zmarłej L. P. nie wchodzi inna nieruchomość aniżeli wskazana w treści testamentu, choć wszystkim uczestnikom było wiadome, że do rodziny należy także nieruchomość położona w Ł. przy ul (...). Postanowieniem z dnia 6 kwietnia 1993 r. wydanym w sprawie V Ns II 578/93, Sąd Rejonowy w Łodzi stwierdził, że spadek po L. P. zmarłej w dniu 10 kwietnia 1989 r. na podstawie testamentu z dnia 1 lutego 1988 r. nabyła wnuczka I. P. w całości.

Wnioskiem z dnia 4 sierpnia 2009 roku A. P. wystąpił o zmianę tego orzeczenia przez stwierdzenie, że spadek po zmarłej nabyli na podstawie ustawy jej synowie: A. P. i J. P.. Wskazał, że w chwili składania zapewnienia spadkowego w sprawie nie wiedział, iż w skład spadku wchodzi również połowa nieruchomości położonej w Ł. przy ul (...), a wiadomość tę powziął dopiero w kwietniu 2009 r. W toku postępowania A. P. i I. R. prowadzili rozmowy celem ugodowego zakończenia sporu, co skutkowało ostatecznie cofnięciem wniosku, a postanowieniem z dnia 12 lutego 2010 r., wydanym w sprawie II Ns 1773/09, Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi umorzył postępowanie. Aktem notarialnym z dnia 4 marca 2010 r. A. P. oświadczył, iż otrzymał od I. R. kwotę 40.000.000,00 starych zł tytułem przedawnionego zachowku po S. i L. P., w tym z tytułu mieszkania położonego w Ł. przy ul (...), a ponadto oświadczył, że nie kwestionuje jej prawa do tego mieszkania i nie będzie zgłaszał w przyszłości żadnych innych roszczeń. I. R. zobowiązała się zapłacić A. P. tytułem przedawnionego zachowku po L. P. co do zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ul (...) kwotę 100.000,00 zł, a ponadto zobowiązała się – w terminie trzech miesięcy po uprawomocnieniu się postanowienia o stwierdzeniu zasiedzenia na rzecz I. R. 1/4 części nieruchomości położonej w Ł. przy ul (...) – zapłacić na jego rzecz kwotę 25.000,00 zł. A. P. oświadczył, iż otrzymanie kwot określonych aktem notarialnym wyczerpuje jego roszczenia o zachówek i nie będzie wnosił żadnych innych roszczeń wobec I. R. i J. P..

Właścicielami nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) ujawnionymi w księdze wieczystej Rep. H.. 7 B. N. hip.2^b byli A. A. i jego córka L. P. w równych częściach. Postanowieniem z dnia 13 lutego 2015 r. wydanym w sprawie II Ns 1267/14 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że spadek po A. A., zmarłym 5 lutego 1945 r., na podstawie ustawy nabyła córka L. P. w całości, z tym że jego żonie W. A. przysługiwało prawo dożywotniego użytkowania połowy części spadku. Żona spadkodawcy W. A. zmarła w dniu 14 lipca 1957 r. w Ł. jako wdowa.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, analizując zasadność wniosku, Sąd Rejonowy wskazał, że obowiązek zbadania w myśl art. 670 k.p.c., kto jest spadkobiercą, w niniejszej sprawie powstaje dopiero wówczas, gdy w świetle art. 679 § 1 zd. II k.p.c., nie ma przeszkód do przeprowadzenia dowodu, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą. Podniósł, że A. P. już w 2009 r. występował o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po L. P., jednak ostatecznie zrezygnował z dochodzenia swych roszczeń i wnioski cofnął. Wnioskodawca w tamtym momencie miał już świadomość, że nieruchomość położona w Ł. przy ul (...) stanowiła przynajmniej współwłasność A. A. i jego córki L. P.. Choć więc postępowanie spadkowe po zmarłym A. A. przeprowadzone zostało dopiero na skutek wniosku złożonego w 2014 r. i wówczas stwierdzone zostało, że L. P. odziedziczyła spadek po zmarłym ojcu jako jedyną spadkobierczynią, to należy podkreślić, że co najmniej w 2009 r. wnioskodawca wiedział, że w skład spadku po L. P.

wchodzi nie tylko mieszkanie wskazane w testamencie, lecz także inny składnik majątkowy – 1/2 części nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...). Była to już wtedy wystarczająca okoliczność dla stwierdzenia, że istnieją podstawy do zmiany postanowienia spadkowego, a tym samym obecny wniosek jest spóźniony i nie może stanowić podstawy zmiany postanowienia spadkowego. Wobec powyższego Sąd Rejonowy oddalił wniosek, a o kosztach postępowania orzekł w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c.

Od powyższego postanowienia wnioskodawca wywiódł apelację, zaskarżając postanowienie w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez stwierdzenie, że spadek po L. P., zmarłej dnia 10 kwietnia 1989 r., na podstawie ustawy nabyli: A. P. i J. P., każdy po 1/2 części, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a ponadto o zmianę postanowienia w przedmiocie kosztów postępowania przed Sądem I instancji i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Skarżący wniósł ponadto o przeprowadzenie dowodu z dokumentów zawartych w księdze wieczystej Rep. H.. 7 B. N. H..2b. Z treści apelacji wynika, że zaskarżonemu orzeczeniu wnioskodawca zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj.

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób uniemożliwiający poznanie motywów wydanego rozstrzygnięcia oraz poprzez nieustosunkowanie się do podstawy roszczenia o zmianę postanowienia;
- art. 679 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że wniosek o zmianę postanowienia nie został złożony przed upływem roku od dnia, w którym wnioskodawca uzyskał możliwość żądania zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, podczas gdy wnioskodawca wskazywał od samego początku na całkiem inną okoliczność, w wyniku której powziął wiedzę o majątku L. P., niż okoliczność podnoszona w 2009 roku;

2) pominięcie okoliczności, że w roku 2009 uczestnicy nie wiedzieli, że w skład spadku po L. P. wchodzi dodatkowo 1/2 udziału w nieruchomości przy ul. (...) w Ł., odziedziczona na podstawie Kodeksu Napoleona, ponad wiadome im prawo własności w wysokości 1/2 udziału;

3) w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nierozstrzygnięcie o podstawie materialnoprawnej żądania.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy wnieśli o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż w ocenie Sądu Okręgowego poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne należy uznać za prawidłowe i zasługujące na pełną akceptację. W tej sytuacji Sąd odwoławczy podziela je i przyjmuje za własne, czyniąc je integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu.

Przechodząc do oceny zasadności apelacji, należy stwierdzić, że nie mogła ona odnieść spodziewanego skutku, bowiem zarzuty w niej zawarte nie dają podstaw do podważenia rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku. Skarżący błędnie pojmuje wskazane w art. 679 § 1 zd. II k.p.c. pojęcie podstawy żądania zmiany postanowienia spadkowego. Podstawą taką jest stan rzeczy wypełniający hipotezę normy prawnej, której zastosowanie w postępowaniu spadkowym uzasadniałoby wydanie orzeczenia stanowiącego, że spadkobiercą jest kto inny niż osoba, która faktycznie uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, lub że udział tej osoby w spadku jest inny niż stwierdzony – a chwilę uzyskania możliwości podniesienia takiej podstawy należy odróżnić od momentu zdobycia wiedzy o ewentualnych kolejnych okolicznościach faktycznych, które również taką podstawę mogłyby uzasadniać. Na gruncie rozpoznawanej sprawy za taki stan rzeczy – mogący być ewentualną podstawą zmiany postanowienia spadkowego – uznać trzeba byłoby

sytuację, w której do spadkobierczyni w chwili testowania należał – oprócz składnika majątkowego wymienionego w testamencie – jakikolwiek inny majątek o znaczniejszej wartości, co nie pozwoliłoby przyjąć, że przeznaczone I. R. mieszkanie wyczerpuje prawie cały spadek, a tym samym – wykluczałoby zastosowanie przewidzianej w art. 961 k.c. dyrektywy interpretacyjnej przemawiającej za taką wykładnią testamentu, z której wynikałoby, że wolą spadkodawcy było ustanowienie uczestniczki spadkobierczynią, nie zaś uczynienie na jej rzecz zapisu. Rację miał z pewnością Sąd I instancji, że o takim stanie rzeczy wnioskodawca dowiedział się nie później niż w 2009 r., kiedy to złożył wniosek o zmianę postanowienia spadkowego wszczynający postępowanie w sprawie II Ns 1773/09 i że już wtedy miał on możliwość powołania takiej podstawy zasadności swojego żądania, natomiast powzięcie w późniejszym czasie wiedzy o innych okolicznościach uzasadniających taką podstawę nie ma już wpływu na bieg tego terminu. Myli się natomiast skarżący wywodząc, że powzięcie przez niego wiadomości o każdej kolejno ujawnionej okoliczności potwierdzającej stan rzeczy uzasadniającej ewentualną zmianę postanowienia spadkowego otwiera mu na nowo zawity termin przewidziany w art. 679 § 1 zd. II k.p.c. Z przepisu tego jasno wynika, że bieg tego terminu w realiach sprawy niniejszej rozpoczął się już od momentu, w którym A. P. uzyskał możliwość powoływania się na istnienie majątku spadkodawcy o takiej wartości, która wykluczałaby uznanie w oparciu o art. 961 k.c., że jej wolą wyrażoną w testamencie było ustanowienie spadkobiercy. Skoro w ciągu roku od tego momentu wnioskodawca nie zdecydował się na zgłoszenie żądania zmiany postanowienia spadkowego (bądź też złożony wniosek cofnął – co z mocy art. 182 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. skutkuje ustaniem ex tunc wszelkich skutków, jakie wywołało złożenie wniosku), jego uprawnienie definitywnie wygasa. Z pewnością z brzmienia art. 679 § 1 zd. II k.p.c. nie sposób wywieść, by wolą ustawodawcy było premiowanie osoby, która miała już możliwość powołania się na określoną podstawę zmiany postanowienia spadkowego, jednak z tej możliwości we właściwym czasie nie skorzystała, nowym uprawnieniem do żądania takiej zmiany w sytuacji, gdy ujawni się okoliczność, która nie umożliwi powołania nowej podstawy, ale jest tylko elementem stanu faktycznego składającego się na taką podstawę żądania zmiany, którą już uprzednio można było powołać. Przekładając te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić trzeba, iż w sytuacji, gdy już wiedza o tym, że L. P. przysługiwał w chwili testowania udział w prawie własności nieruchomości przy ul. (...), pozwalała A. P. na skuteczne domaganie się zmiany postanowienia spadkowego, w żadnym razie nie można wywodzić, że możliwość powoływania się na taką podstawę nabywa on na nowo z chwilą uzyskania wiedzy o odziedziczeniu przez nią pozostałych udziałów i nabywać będzie każdorazowo wówczas, gdy tylko ujawni się jakikolwiek nowy składnik spadku.

Wobec powyższego – zwłaszcza w świetle przedstawionego wyżej rozumienia pojęcia podstawy żądania zmiany postanowienia spadkowego – bezzasadne są twierdzenia skarżącego, iż Sąd meriti zakresem swojej kognicji nie objął w ogóle podstawy, na którą się on powoływał, a tym samym nie zbadał istoty sprawy, zaś uzasadnienie zaskarżonego postanowienia zostało sporządzone z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy słusznie uznał, że z okoliczności, na którą powołuje się wnioskodawca, nie można wywieść nowej podstawy żądania zmiany postanowienia spadkowego, a jedynie tę samą, która już była przez niego podnoszona w roku 2009 – i w konsekwencji zasadnie przyjął, że upłynął już termin zawity, w ciągu którego A. P. był legitymowany do złożenia stosownego wniosku. Co więcej, Sąd jasno wyłożył swoje stanowisko w tym przedmiocie w treści uzasadnienia orzeczenia. Należy jeszcze raz podkreślić, że ustawową przesłanką legitymacji osoby biorącej udział w postępowaniu spadkowym do złożenia wniosku o zmianę postanowienia spadkowego jest oparcie żądania na podstawie, której nie mógł powołać w sprawie spadkowej, i zgłoszenie tego wniosku przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał możliwość powołania się na tę podstawę; zupełnie czym innym jest natomiast powzięcie wiedzy się o nowej okoliczności, która uzasadnia istnienie podstawy możliwej do powołania już wcześniej. W konsekwencji za okolicznością bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje to, że w roku 2009 wnioskodawca nie wiedział jeszcze, iż w skład spadku po L. P. wchodzi także pozostałe udziały w prawie własności nieruchomości przy ul. (...) w Ł., a nie tylko wiadomy mu wówczas udział w wysokości 1/2 części tego prawa; istotny jest natomiast fakt, co do którego należyte ustalenia zostały poczynione – a mianowicie, że znana już w 2009 r. A. P. sytuacja faktyczna uzasadniała podniesienie w ustawowym terminie tej podstawy żądania zmiany postanowienia spadkowego, na którą nadal powołuje się w sprawie niniejszej. Bezcelowe wobec powyższego było przeprowadzenie dowodu z dokumentów zawartych w księdze wieczystej Rep. H.. 7 B. N. H..2b – tym bardziej, że ani w piśmie procesowym z dnia 17 grudnia 2015 r., ani też w apelacji, wnioskodawca nie wskazał jakiegokolwiek tezy dowodowej związanej z tymi dokumentami; jeśli jego zamiarem

było udowodnienie zmiany stanu prawnego nieruchomości położonej przy ul. (...), to zaznaczyć trzeba, że okoliczności te były bezsporne, ale także – w kontekście całokształtu materiału dowodowego i poczynionych na jego podstawie ustaleń – nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W rezultacie stwierdzić trzeba, że Sąd I instancji prawidłowo zastosował art. 679 § 1 zd. II k.p.c. i trafnie uznał, że w realiach sprawy niniejszej wnioskodawca mógł skutecznie powołać się na przedmiotową podstawę zmiany postanowienia spadkowego po L. P. już w 2009 r. – niezależnie od tego, że w późniejszym czasie dowiedział się o innych okolicznościach, które także ją uzasadniają – a tym samym upłynął już roczny termin zawity przewidziany w powołanym przepisie, który mógłby dać mu legitymację czynną do wystąpienia z kolejnym wnioskiem o zmianę postanowienia. Po upływie tego terminu żądanie A. P. nie mogło już zostać uwzględnione, a zaskarżone rozstrzygnięcie uznać należy za w pełni prawidłowe.

Wobec powyższego, apelacja zostaje oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. i zasądził od skarżącego na rzecz uczestników kwoty po 120,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, obliczone na podstawie § 10 ust 1 pkt 1 w związku z § 6 pkt 2 in initio rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).